

Ferrari FXX K

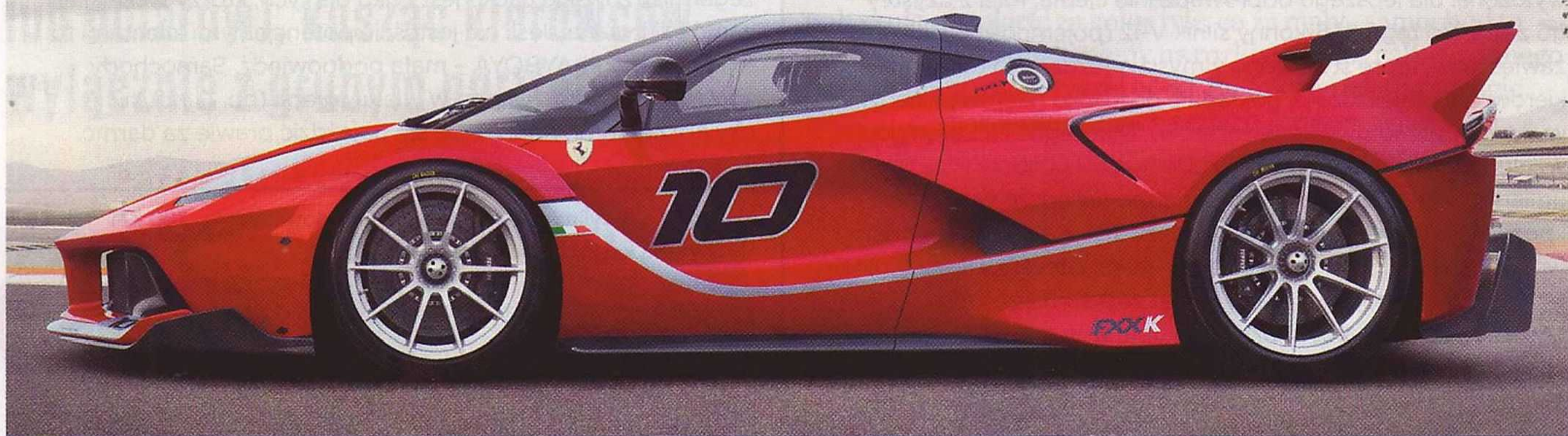


Na drodze FXX K nigdy nie zobaczycie, bo oficjalnie ten samochód jest klasyfikowany jako „pojazd do szaleństw na torze”. Równie oficjalnie Ferrari przyznaje, że FXX K ma wiele wspólnego ze słynnym modelem LaFerrari. A później Włosi dodają, że związki są, lecz w sumie to jednak odległe – FXX K generuje 30–50 procent więcej siły docisku na zakrętach (przy prędkości 200 km/h – 540 kg!), ma więcej mocy i momentu obrotowego, generalnie to maszyna zdecydowanie szalona. Ferrari – wyprodukowane w liczbie 40 sztuk – może jeździć prawie tak samo dynamicznie jak bolidy F1. Ma też KERS sterowany (w 4 trybach) bezpośrednio przez kierowcę.



Silnik: 6,3 l, 12-cylindrowy V, wolnossący z doładowaniem elektrycznym KERS, **Moc:** 1036 KM (848 KM z silnika, reszta z KERS)

V-max: 360 km/h, **0-100 km/h:** 2,5 s



Bugatti Chiron

Następca słynnego Veyrona nazwę odziedziczył – podobnie jak poprzednik – od kierowcy wyścigowego (historia zapamiętała go jako najstarszego zawodnika F1, bo startował jeszcze w wieku 55 lat). Auto ma teraz o 1/4 lepsze osiągi, co oznacza moc 1,5 tysiąca koni, 1600 niutonometrów momentu obrotowego i vmax na poziomie 380 km/h (po odblokowaniu i na torze 420 km/h). Bugatti – oferowane wyłącznie w wersji z napędem na wszystkie koła – ma zbiornik paliwa o pojemności 100 l. Wystarcza na 8 minut jazdy bez ograniczeń prędkości (pali 190 l na setkę!).



Silnik: 8 l, 16-cylindrowy W, z 4 turbosprężarkami, **Moc:** 1500 KM
V-max: 380 km/h, **0-100 km/h:** 2,5 s

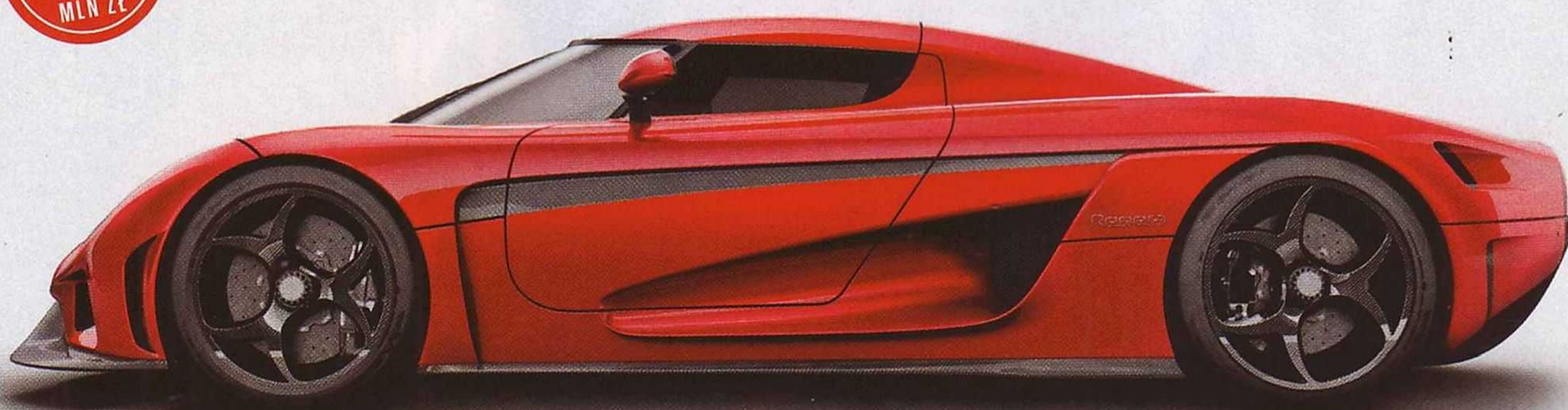


Koenigsegg Regera

Koenigsegg Automotive AB działa na rynku od 22 lat i każdy kolejny samochód z tej manufaktury znajduje zachwyconych klientów. Ostatni pomysł to hybrydowa Regera. Wóz waży niecałe 1600 kg i to rekord biorąc pod uwagę baterie (pierwsze w motoryzacji o napięciu aż 800 woltów). Zastrzyk „prądu” pozwala jeździć naprawdę szybko – producent podaje, że Regera rozpędza się do 300 (!) km/h w 10,9 s. Wartość momentu obrotowego (2000 niutonometrów) może przerazić. Jest aktywny tylny spoiler, który da się złożyć. Po co? Żeby na postoju nie zaburzać pięknej sylwetki Koenigsegga.



Silnik: hybryda z silnikiem benzynowym (5 l, 8-cylindrowy V, z 2 turbosprężarkami) **Moc:** łączna 1500 KM, **V-max:** 400 km/h, **0-100 km/h:** 2,8 s

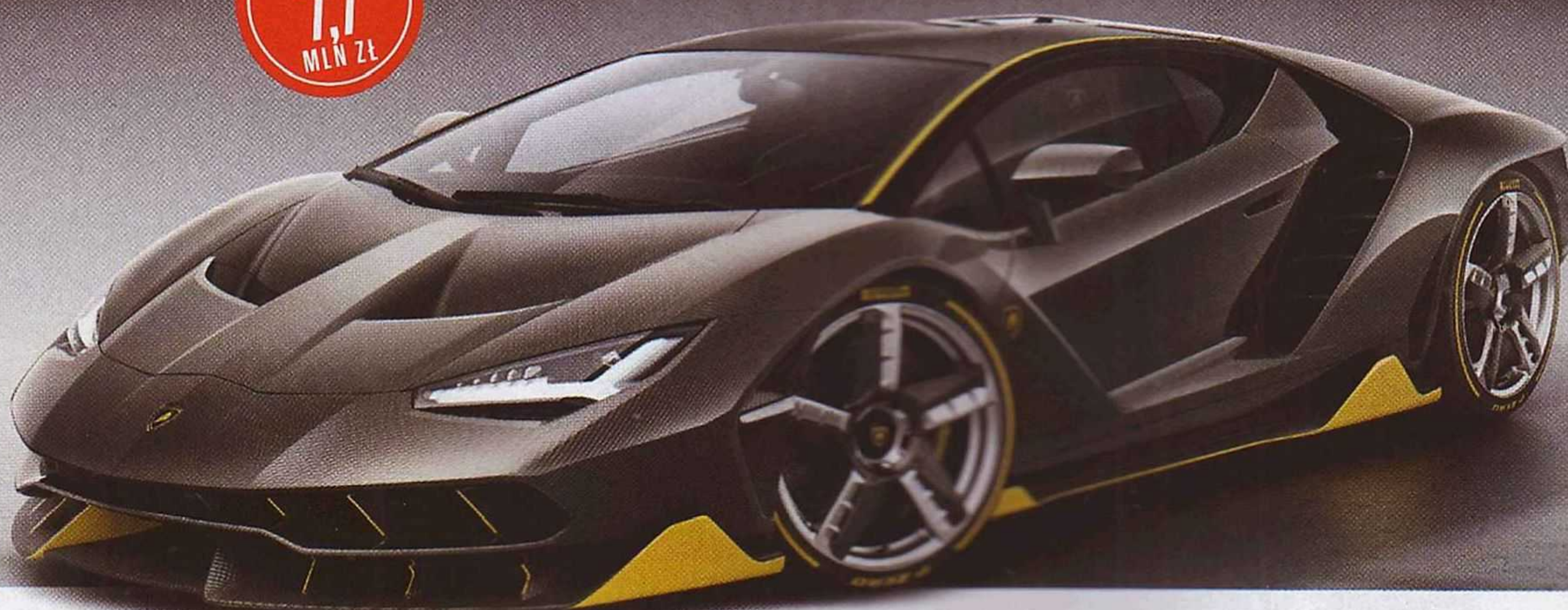


Lamborghini Centenario

Najmocniejsze seryjne Lambo, a przy okazji model jubileuszowy zbudowany dla uczczenia setnych urodzin założyciela firmy Ferruccio Lamborghini. Powstało tylko 40 sztuk (pół na pół: coupé i spider), które podobno od razu się sprzedały. Samochód jest bardzo lekki (1500 kg) dzięki użyciu włókna węglowego. Popatrzcie na zdjęcia! Karbon został przy tym pięknie wypolerowany i tylko zabezpieczony na wierzchu lakierem bezbarwnym – wygląda oszałamiająco. Lambo z łatwością uzyskuje 350 km/h i równie dobrze hamuje: przy setce na liczniku wystarczy do całkowitego zatrzymania zaledwie 30 m.



Silnik: 8 l, 12-cylindrowy V, wolnossący, **Moc:** 770 KM
V-max: 350 km/h, **0-100 km/h:** 2,8 s





VIVI ORTH

KIERUNEK RIO

zdjęcia: **ANDRÉ PASSOS**

Warto jechać na igrzyska do Brazylii, nawet jeśli nie po olimpijski medal, to choćby po to, aby spotkać takie cudowne dziewczyny. Wszak nie od dziś wiadomo, że Brazylia słynie nie tylko z samby i futbolu, ale też z supermodelek podbijających światowe wybiegi. Jedną z tych długonogich piękności jest Vivi. Ma 180 cm(!) wzrostu, nogi do samego nieba i 9 tatuaży, na które zawsze narzekają projektanci, co jednak nie przeszkadza jej chodzić w pokazach największych marek. Nie przeszkodziło też zostać gwiazdą brazylijskiego PLAYBOYA!









